

Sygn. akt I CNP 102/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie ze skargi I. G.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 31 marca 2021 r., sygn. akt II Ca 49/21,
wydanego w sprawie z powództwa I. G.
przeciwko E. spółce akcyjnej w S.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 listopada 2022 r.,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił apelację I. G. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z 9 listopada 2020 r. oddalającego jej powództwo przeciwko E. Spółka Akcyjna w S. (dalej – „U.”) o zapłatę 5 100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6 października 2012 r. do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania AC.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem powyższego wyroku powódka zarzuciła wyrokowi niezgodność z przepisami art. 117 § 1, 118 w związku z art. 819 § 4 oraz art. 361 § 1 i 2 w związku z art. 363 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 424⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, jeżeli jest oczywiście bezzasadna. Oczywiście bezzasadna jest skarga, której zarzuty nie wskazują na kwalifikowane naruszenie prawa, czyli już pierwsza, niepogłębiona ocena powołanych w niej podstaw wskazuje wprost, że one nie wystąpiły albo wystąpiły, lecz nie mogły mieć wpływu na treść orzeczenia (zob. niepublikowane postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 kwietnia 2018 r., III CNP 30/17; z 23 września 2020 r., II CNP 49/19; z 10 grudnia 2020 r., V CNP 51/19; z 23 lutego 2021 r., V CNP 21/20). Taki charakter ma wniesiona w niniejszej sprawie skarga.

Skarżąca zakwestionowała dokonaną przez Sąd drugiej instancji ocenę, że doszło do przedawnienia jej roszczenia (powołując się na art. 117 § 1, art. 118 w związku z art. 819 § 4 k.c.) oraz uznanie, że pozwana nie jest obowiązana do naprawienia powstałej w majątku powódki szkody (z powołaniem się na art. 361 § 1 i 2 w związku z art. 363 § 1 k.c.).

W podstawach skargi powódka podniosła, że za początek ponownego biegu terminu przedawnienia po jego przerwaniu przez zgłoszenie szkody pozwanej uznać należy dzień wydania przez pozwaną decyzji w dniu 12 września 2014 r., w ich uzasadnieniu zaś wskazuje, że jest to data doręczenia tej decyzji. Sąd

Okręgowy przyjął w sprawie, że doszło do przedawnienia roszczenia powódki, gdyż termin przedawnienia przerwany dokonaniem przez powódkę zgłoszeniem rozpoczął ponownie bieg wraz z doręczeniem jej decyzji ubezpieczyciela z 10 września 2012 r. odmawiającej wypłaty odszkodowania, którą uznał za definitywnie kończące postępowanie likwidacyjne, powódka zaś nie wniosła w przewidzianym w § 58 OWU miesięcznym terminie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy przez Zarząd E., natomiast jej późniejsze „odwołania” i wezwania do zapłaty uznał za niewpływające na bieg przedawnienia. Rozstrzygająca dla oceny żądania powódki stała się więc ocena sądu, że skarżąca nie skorzystała z uprawnienia wynikającego z § 58 OWU, natomiast wnoszone przez nią następnie „odwołania” i wezwania do zapłaty nie mogły skutkować kolejnym przerwaniem biegu przedawnienia.

Nie budzi wątpliwości, że nie jest oczywiście sprzeczne z art. 814 § 4 k.c. przyjęcie przez Sąd, iż wniesione przez skarżącą „odwołanie” z 18 kwietnia 2014 r., w którym kwestionowała decyzję z 10 września 2012 r. i w wyniku którego pozwana pismem z 12 września 2014 r. ponownie odmówiła zapłaty odszkodowania, pozostawało bez wpływu na bieg przedawnienia. Jest bowiem ewidentne, że nie można uznać za oczywiście nieprawidłowe stanowiska Sądu Okręgowego, iż stosownie do art. 819 § 4 k.c. zgłosić roszczenie lub zdarzenie objęte ubezpieczeniem można tylko raz, natomiast ponowne oświadczenie w tej materii nie skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia.

Skarżąca zarzuca, że sąd nieprawidłowo przyjął, iż „odwołanie” i ponowne rozpatrzenie sprawy w jego wyniku nie ma już wpływu na bieg przedawnienia, co jej zdaniem prowadziłoby do wniosku, że wniesienie przez pokrzywdzonego odwołania od merytorycznej decyzji ubezpieczyciela, w zgodzie zresztą z treścią łączącej strony umowy ubezpieczenia AC, stanowiłoby w istocie pogorszenie jego sytuacji i stałoby w oczywistej sprzeczności z pożądaną przez ustawodawcę próbą polubownego przedsądowego rozwiązania sporu, albowiem zaliczanie do terminu biegu przedawnienia czasu oczekiwania na weryfikację przez ubezpieczyciela stanowiska w postępowaniu likwidacyjnym mogłoby prowadzić do odstąpienia przez poszkodowanych od realizacji uprawnienia do wniesienia odwołania od decyzji ubezpieczyciela i bezpośredniego wytaczania powództwa przeciwko

towarzystwu ubezpieczeń. Skarżąca pomija w tych wywodach, że zgodnie z wiążącymi ustaleniami nie skorzystała z przysługującego jej na podstawie OWU środka zaskarżenia decyzji pozwanego z 10 września 2012 r., nie wskazuje przy tym argumentów, które mogłyby przekonywać, że w dacie składania „odwołania” z 18 kwietnia 2014 r., środek taki nadal jej przysługiwał. Sama hipotetyczna możliwość wydania - na skutek takiego „odwołania” - odmiennej od pierwotnej decyzji w żadnym razie nie może uzasadniać traktowania wyrażonego w okolicznościach sprawy stanowiska Sądu jako skutkującego wystąpieniem rażącej, mającej charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty wadliwości wyroku.

Skarżąca zarzuciła również, że przyjęta przez sąd data początkowa biegu terminu została powiązana z datą, w której powódka na pewno miała wiedzę o stanowisku pozwanej wyrażonym w decyzji z 10 września 2012 r., a nie zostało wykazane, kiedy decyzja została powódce doręczona. Przedmiotem sporu między stronami nie była jednak w sprawie okoliczność doręczenia powódce decyzji z 10 września 2012 r., zaś powódka nie kwestionowała tego faktu. Niezłożenie przez pozwanego dowodu doręczenia powódce decyzji i ustalenie na podstawie innych dowodów, w jakiej dacie doręczenie takie na pewno musiało mieć miejsce, nie stanowi – i jest to oczywiste - o kwalifikowanej niezgodności zaskarżonego wyroku z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 424⁹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.